

Sygn. akt VI Ka 1410/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Beata Tymoszków

protokolant - apl. adw. Maria Rawicz

przy udziale -----

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 r.

sprawy T. B.

obwinionego o wykroczenie z art. 10 ust. 2a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 4 ust. 2 pkt 6 tejże ustawy w zw. z § 30 ust. 1 uchwały Nr (...) z dnia 22 czerwca 2006 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta (...) W. z późn. zm.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w W.

z dnia 27 sierpnia 2013r. sygn. akt III W 479/13

uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. postępowanie wobec T. B. umarza, wydatkami postępowania w sprawie obciążając Skarb Państwa

### ***Uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze VI Ka 1410/13***

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2013r., wydanym po ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w W. uznał T. B. za winnego tego, że w okresie od dnia 25 marca 2011 r. do 22 listopada 2011 r. przy ul. (...) w W. wykroczył przeciwko przepisom ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, utrzymując gołębie na balkonie lokalu numer (...) w/w posesji będącej zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, czym spowodował uciążliwość sąsiadce A. G., to jest popełnienia wykroczenia z art. 10 ust. 2 a ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 4 ust. 2 pkt. 6 tejże ustawy w zw. z § 30 ust. 1 uchwały numer (...) z dnia 22 czerwca 2006r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta (...) W. z późn. zm. i za to wymierzył mu karę nagany, kosztami postępowania w sprawie obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten, został zaskarżony przez obrońcę obwinionego.

Stawiając orzeczeniu zarzut obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść wyroku, to jest art. 39 § 1 k.p.w. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. i art. 43 k.p.k., polegającej na:

zaniechaniu uzyskania przez sąd opinii biegłego z „zakresu drobiarstwa” celu ustalenia czy gołąb jest drobiem

zaniechania przeprowadzenia dowodu z oględzin nieruchomości, na której znajdują się lokale zajmowane przez pokrzywdzoną i obwinionego celem ustalenia stopnia uciążliwości posiadanych przez obwinionego gołębi

- w konkluzji obrońca domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej skarżący wnosił o uchylenie wyroku i umorzenie postępowania wobec przedawnienia karalności czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zarzuty podniesione w apelacji nie były zasadne, lecz z powodów, podlegających uwzględnieniu z urzędu, doszło do uchylenia wyroku i umorzenia postępowania.

Na wstępie trzeba zauważyć, że w sprawie bezspornym jest fakt, iż w okresie opisanym we wniosku o ukaranie T. B. w budynku

2

wielorodzinnym, położonym na terenie miasta (...) W., trzymał gołębie. Kwestią sporną było to, czy i w jakim stopniu hodowla ta stanowiła uciążliwość dla innych mieszkańców bloku położonego przy ul. (...), a także, czy do tej sytuacji faktycznej mogą mieć zastosowanie przepisy Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta (...) W., wydanego na podstawie 10 ust. 2 a ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 4 ust. 2 pkt. 6 tejże ustawy. Na oba te pytania sąd orzekający odpowiedział twierdząco, co doprowadziło do wniosku o popełnieniu przez obwinionego zarzucanego mu wykroczenia. Kwestie te stały się z kolei przedmiotem zarzutów i rozważań zawartych w środku odwoławczym.

Trzeba więc na wstępie wskazać, że zawarty w pisemnych motywach skarżonego wyroku wywód prawny, co do zakresu obowiązywania Regulaminów utrzymania czystości na terenie miasta (...) W., wydanych w dniu 22 czerwca 2006r i 17 stycznia 2013r. oraz „względności” obu tych aktów prawa jest w pełni przekonujący. Jego istotą było uznanie przez sąd I instancji, że obowiązujący w dacie orzekania Regulamin nie może mieć zastosowania niniejszej sprawie, jako że wprost w jego § 30 ust. 2 zakazuje się trzymania drobiu w budynkach wielorodzinnych. Analizując definicje drobiu zawarte w aktach prawnych, których wykładnia jest niezbędna na potrzeby niniejszej sprawy sąd meriti doszedł do przekonania, że w gołąb jest „drobiem” - w rozumieniu ustawy i pogląd ten należy uzasadnić. Skarżący nie kwestionował tej oceny prawnej ( a więc nie zarzucał obrazy prawa materialnego), a stawiając zarzut zaniechania uzyskania opinii biegłego „zakresu drobiarstwa” (?) zdawał się nie dostrzegać rzeczywistej istoty problemu. Jak już była wcześniej mowa, spór w sprawie nie dotyczy tego, czy gołąb jest drobiem w ujęciu nauk przyrodniczych, do czego potrzebna byłaby - ewentualnie - wiedza z zakresu biologii ( powszechnie wiadomo, że gołąb zalicza się do dzikiego ptactwa), lecz tego, czy powinien być traktowany jako drób w rozumieniu aktów prawa miejscowego wydanych na podstawie ustawy o utrzymaniu czystości w gminach. Jest to więc spór o zagadnienia natury prawnej, wobec czego jedynym podmiotem uprawnionym do jego rozstrzygnięcia w konkretnym postępowaniu jest sąd orzekający. Sąd bowiem posiada wiedzę specjalną w zakresie wykładni prawa (art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.w). Tym samym zaniechanie przez Sąd Rejonowy uzyskania opinii biegłego, o którą postulował autor apelacji - nie stanowiło obrazy prawa procesowego, o jakiej mowa w art. 438 pkt. 2 k.p.k.

Podobnie, bezprzedmiotowe dla prawidłowości ustaleń faktycznych byłoby dokonywanie przez sąd orzekający oględzin budynku wielorodzinnego, celem

3

stwierdzenia stopnia uciążliwości gołębi hodowanych przez obwinionego. Jeśli taka uciążliwość istnieje, jest zapewne zależna od pory dnia ( kiedy ptaki te latają), pory roku - latem zazwyczaj częściej otwarte są okna przez co zapach czy dźwięk jest bardziej odczuwalny czy choćby temperatury otoczenia. Inaczej mówiąc obserwacje czynione przez sąd konkretnego dnia nie mogłyby być miarodajne dla oceny tej okoliczności stanu faktycznego. Istotnym jest natomiast, że poza A. G. o uciążliwości hodowli zeznawali i inni świadkowie ( np. W. S.), co doprowadziło do trafnego ustalenia, że

trzymanie gołębi przez obwinionego było uciążliwie „dla innych ludzi”, a nie wyłącznie jednej mieszkanki bloku. Różny natomiast jest stopień tej uciążliwości, (czemu zresztą sąd orzekający dał wyraz w pisemnych motywach wyroku), co jest zależne choćby od usytuowania poszczególnych mieszkań względem lokalu zajmowanego przez T. B.. Zatem i ten zarzut apelacji obrońcy był chybiony.

Uznając więc za prawidłowe ustalenia faktyczne będące podstawą wyroku oraz ocenę prawną zachowania przypisanego obwinionemu, sąd odwoławczy dostrzegł jednak, że w dacie rozpoznania apelacji od daty zdarzeń ( to jest ostatniego dnia okresu opisanego w wyroku - 22.11.201 Ir.), upłynął okres ponad dwóch lat, co zgodnie z art. 45 § 1 k.w. skutkowało przedawnieniem karalności wykroczenia. Zaistnienie zaś ujemnej przesłanki procesowej, o jakiej mowa w art. 5 § 1 pkt. 4 k.p.w. nakazywało, w trybie art. 437 § 2 k.p.k., uchylenie wyroku i umorzenie postępowania.

Niezależnie jednak od ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, biorąc pod uwagę jej społeczny wydźwięk, Sąd Okręgowy pragnie zaznaczyć, że powyższe wywody nie oznaczają automatycznie, że trzymanie przez obwinionego gołębi w innym okresie automatycznie uprawnia do wniosku, że dopuścił się on wykroczenia. W każdym bowiem wypadku ocenić trzeba zarówno aktualny stan prawny, rzutujący na ocenę zachowania obwinionego, jak i faktyczną uciążliwość jego hodowli dla osób postronnych. Przesłuchani w sprawie świadkowie zeznawali przecież, że zmieniała się liczba trzymanyh przez niego ptaków, a także sposób postępowania z nimi T. B., to znaczy, gdzie faktycznie one przebywały, jak często wypuszczane było do latania. Nie można więc wykluczyć, w innych okolicznościach trzymanie przez niego gołębi nie będzie czynem bezprawnym, podgalającym karze.

Mając więc na uwadze wszystkie powyższe względy, Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozycji wyroku.